

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku A.O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 5 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) przyznaje adwokatowi E.P. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w [...]. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych
powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług
tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...]. wyrokiem z dnia 5 lutego 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego się A.O. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 14 kwietnia 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 21 lipca 2010 r., którą odmówiono przyznania odwołującemu się prawa do emerytury.

Odwołujący się A.O. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lutego 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości

i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 9 § 1 k.p. i art. 14 k.p. w związku § 22 pkt 1 i 2 oraz § 29 pkt 1-3 Układu Zborowego Pracy dla marynarzy w żegludze międzynarodowej z dnia 28 stycznia 1975 r. i w związku z art. 64-66 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o pracy na morskich statkach handlowych, art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a oraz art. 7 pkt 7 i 9 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz na oczywistą zasadność skargi. Zagadnienie prawne zawarł przy tym w pytaniu: czy okres urlopu wypoczynkowego i urlopu wyrównawczego udzielanego marynarzom po zejściu na ląd (po powrocie z rejsu objętego umową o pracę), których obowiązek udzielenia wynika z przepisów prawa pracy lub zawartej umowy o pracę, jest okresem branym pod uwagę przy ustalaniu prawa od emerytury lub renty? Z kolei, oczywistą zasadność swojej skargi skarżący uzasadniał naruszeniem powołanych w podstawach zaskarżenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej

jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie uzasadnia poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpatrzeniu.

Przede wszystkim Sąd Najwyższy podkreśla bowiem, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest spełnienie przez skarżącego ustawowych warunków prawa do emerytury, a konkretnie wykazanie na dzień 1 stycznia 1999 r. łącznego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat, przy czym według organu rentowego skarżący wykazał w tym zakresie jedynie okres 20 lat, 7 miesięcy i 24 dni, a Sąd drugiej instancji potwierdził prawidłowość tego wyliczenia. Wymieniony okres musiałby zatem zostać uzupełniony o kolejne ponad 4 lata. W tej zaś sytuacji nawet uwzględnienie pominiętych przez Sądy obu instancji okresów, których dotyczy sformułowane przez skarżącego zagadnienie prawne, a także okresu pobierania zasiłku chorobowego w czasie od dnia 1 maja 1991 r. do dnia 11 czerwca 1991 r. pozostawałoby bez wpływu na możliwość skutecznego ubiegania się przez skarżącego o wnioskowane prawo do emerytury, a w konsekwencji na wynik niniejszej sprawy. Kluczowe znaczenie w tym zakresie mają bowiem dwa inne zgłaszane przez niego jako okresy, to jest okres nauki w Państwowej Szkole Morskiej w G. w latach 1968-1971, rozważany jako okres wymieniony w art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach oraz okres opieki nad matką (od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 14 maja 1997 r.), jako okres wymieniony w art. 7 pkt 7 powołanej ustawy, gdyż bez uwzględnienia choćby jednego z nich prawo do emerytury z całą pewnością nie może być skarżącemu przyznane.

Co do pierwszego z tych okresów należy jednak stanowczo stwierdzić, że jak wynika z jednoznacznych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, skarżący był wówczas słuchaczem szkoły mającej status szkoły pomaturalnej, a nie szkoły wyższej. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest zaś związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu sformułowanych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Nie ma również przekonujących argumentów do zaliczenia skarżącemu jako okresu nieskładkowego w rozumieniu art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach okresu sprawowania opieki nad matką, skoro z ustaleń Sądów *meriti* wynika, że jego matka nie została formalnie zaliczona do I grupy inwalidów bądź uznana za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym (to samo spostrzeżenie dotyczy zmarłego w 1992 r. ojca skarżącego). Natomiast w świetle ugruntowanych poglądów judykatury nie stanowi okresu nieskładkowego, o którym mowa w art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach, sprawowanie opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny, który nie legitymuje się orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności (por. trafnie powołaną przez Sąd drugiej instancji uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I UZP 3/11, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 300 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2011 r., I UK 87/11, LEX nr 1108446). Wprawdzie skarżący usiłuje obecnie wykazać, że dokonana przez Sąd Najwyższy w tych orzeczeniach wykładnia art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach może odnosić się wyłącznie do okresów sprawowania opieki nad członkami rodziny przypadającymi po wejściu tej ustawy (to jest poczynając od dnia 1 stycznia 1999 r.), ponieważ w przeciwnym wypadku „wyinterpretowany w orzecznictwie (...) wymóg (...) byłby sprzeczny z podstawową zasadą niedziałania prawa wstecz i ograniczał prawa osób, które gdyby o takim wymogu wiedziały, to nie miałyby przeszkód do uzyskania stosowanego zaświadczenia”, jednakże pogląd ten jest w oczywisty sposób chybiony, jeśli zważyć, że już pod rządami ustawy z

dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin obowiązała regulacja (art. 13 ust. pkt 1 lit. b), zgodnie z którą tylko okres przerwy w pracy, w granicach nie dłuższych jednak niż 6 lat, spowodowanej koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów był uznawany za okres zaliczalny do okresów zatrudnienia. Z kolei, w (obejmującym cały sporny okres) okresie obowiązywania ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw jej art. 4 ust. 1 pkt 8 również zawierał podobną regulację, z tym że wymieniony w nim okres sprawowania opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów był już wtedy uznawany za okres nieskładkowy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie może być także mowy o naruszeniu, a zwłaszcza o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach. Jak ustalił bowiem Sąd drugiej instancji, sporny okres pobierania zasiłku chorobowego od dnia 1 maja 1991 r. do dnia 11 czerwca 1991 r. był związany z zatrudnieniem skarżącego u pracodawcy zagranicznego (w ramach skierowania przez P.), jednakże przypadał już po ustaniu tego zatrudnienia, a zatem nie spełniał podstawowej przesłanki wynikającej z powołanego przepisu, którą jest pozostawanie w zatrudnieniu, ponieważ zgodnie z tym przepisem, za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia, jeżeli w okresach tych pracownik pobierał, między innymi, zasiłek chorobowy. Należy także podkreślić, że z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti* wynikało, że choć skarżącego wiązała wówczas umowa o pracę z P. Liniami Oceanicznymi, to jednak korzystał wówczas z urlopu bezpłatnego, w czasie którego wzajemne prawa i obowiązki pracodawcy i pracownika były zawieszone.

W przedstawionych okolicznościach ciekawy nawet intelektualnie problem, sygnalizowany przez skarżącego w sformułowanym przez niego zagadnieniu prawnym, nie może stanowić wystarczającej przesłanki przyjęcia ocenianej skargi kasacyjnej do rozpoznania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy bowiem uznać pogląd, że skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia

prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Zagadnienie prawne może więc, między innymi, dotyczyć jedynie takich problemów prawnych, które pozostają w związku z rozstrzygnięciem konkretnej sprawy. Chodzi o to, że podstawową przesłanką udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na zadane mu pytanie jest istnienie bezpośredniego związku „przyczynowego” między problemem jurydycznym a podjęciem przez sąd orzekający decyzji procesowej odnośnie do istoty sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1975 r., I PR 31/75, OSNCP 1975 nr 12, poz. 176). W przeciwnym wypadku, gdy rozstrzygnięcie kwestii przedstawionej w pytaniu nie ma wpływu na wynik sprawy, Sąd Najwyższy nie udziela odpowiedzi rozstrzygającej wątpliwości sądu odwoławczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 73/97, LEX nr 50797). Rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego musi być zatem niezbędne (konieczne) dla rozstrzygnięcia przez sąd *meriti* istoty sprawy, która przed nim zawisła.

Co już wcześniej zostało jednak podniesione, sporne okresy, których dotyczy przedstawione przez skarżącego zagadnienie, po ich zsumowaniu i dodaniu do okresów już uznanych, w żadnym razie nie pozwoliłyby przyjąć, że skarżący legitymuje się łącznym okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 25 lat.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Najwyższy zwraca wszakże uwagę, że podobny do przedstawionego przez skarżącego problem był już przedmiotem pogłębionej analizy dokonanej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III UZP 1/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 255), w której został wyrażony pogląd, że okres urlopu bezpłatnego udzielonego pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni wolnych od pracy, przewidziany w § 9 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicę w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jednolity tekst: Dz.U. z 1986 r. Nr 19, poz. 101 ze zm., od dnia 10 lipca

1990 r. § 10 ust. 4 tego rozporządzenia, jednolity tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), nie stanowi okresu składkowego przewidzianego w art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Podsumowując, Sąd Najwyższy jest zatem zdania, że skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi w postępowaniu kasacyjnym. Dlatego też, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz z § 4 ust. 3 w związku z § 15 ust. 2 i w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.